

Sygn. akt V KK 183/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **Z. P.**
o zadośćuczynienie i odszkodowanie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 9 czerwca 2020 r.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 30 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ko (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć wnioskodawcę.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w K., w sprawie o sygn. akt II Ko (...), po rozpoznaniu wniosku pełnomocnika wnioskodawcy Z. P. o odszkodowanie i zadośćuczynienie po zmarłym ojcu M. P. , na podstawie art. 8 ust. 2a i ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. 2018 r., poz. 2099) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 61.971,96 zł tytułem odszkodowania za szkody oraz

kwotę 240.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy, poniesione przez jego zmarłego ojca M. P. , wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktu I wyroku, w zakresie orzeczenia oddalającego wniosek o zadośćuczynienie w pozostałej części, tj. co do kwoty 6 960 000 zł, zarzucając orzeczeniu:

„- na podstawie art. 427 § 2, art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na niedostatecznym ustaleniu rozmiaru krzywdy M. P. oraz nie wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar, w tym takich zdarzeń, które potęgowały jego krzywdę moralną, pomimo tego, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika odmienny stan faktyczny sprawy;

- na podstawie art. 427 § 2, art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej ocenie dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniemi wiedzy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią, gdy w istocie jest kwotą symboliczną”.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty w wysokości 6 960 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez jego ojca M. P. na skutek jego represjonowania przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości z powodu prowadzonej przez niego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie sygn. akt II AKa (...) po rozpoznaniu powyższej apelacji zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku sądu odwoławczego kasację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając orzeczeniu:

„I. w zakresie wniosku o zadośćuczynienie rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 8 ust. 2a o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018 r., poz. 2099) - zwana dalej: „ustawa lutowa” - w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne wykładnię skutkującą uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez ojca wnioskodawcy M. P. na skutek represjonowania go przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości z powodu prowadzonej przez niego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest kwota 240.000,00 zł, podczas gdy zastosowany przez Sąd odwoławczy oraz przyjęty przez Sąd I instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, w sytuacji gdy całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżącego wyższej kwoty zadośćuczynienia,

2) art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zb. z art. 552 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i zasądzenie niewspółmiernie niskiej - w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez M. P. - kwoty zadośćuczynienia, gdy katalog krzywd wskazanych przez wnioskodawcę, tj. przyczyny zatrzymania, okoliczności izolacji, warunki przebywania w izolacji, represje, skala maltretowania, jakich doświadczył ojciec wnioskodawcy w trakcie uwięzienia, w tym takich zdarzeń, które potęgowały jego krzywdę moralną, nie uzasadnia twierdzenia Sądu odwoławczego, iż Sąd I instancji w tym zakresie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności w granicach „rzetelnej” długości okresu represji związanego jedynie z tymczasowym aresztowaniem, podczas gdy skarżący prawidłowo wykazał, iż rozumowanie Sądu I instancji było błędne”.

„II. - rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego, tj.:

art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczącego zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w

konsekwencji doprowadziło do błędnego poparcia dla argumentacji przedstawionej przez Sąd I instancji i nie zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia”.

W konkluzji pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o „*uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego II Wydział Karny w [...], sygn. akt. II AKa (...) z dnia 21 listopada 2019 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu oraz zasądzenie dalszych dochodzonych kwot na rzecz wnioskodawcy, tj.: w wysokości 6.960.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez M. P;.. na skutek jego represjonowania przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości z powodu prowadzonej przez niego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.*”

W odpowiedzi na kasację pełnomocnika wnioskodawcy, prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację pełnomocnika wnioskodawcy Z. P. należało oddalić jako oczywiście bezzasadną w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Podniesione przez skarżącego zarzuty pomimo próby nadania im charakteru naruszeń prawa opisanych w kasacji w istocie stanowią wyraz subiektywnej oceny pełnomocnika w zakresie ustalonej wysokości zadośćuczynienia należnego wnioskodawcy. Rzecz jednak w tym, że stanowisko skarżącego, po raz kolejny (uprzednio w apelacji), poza emocjonalną wymową poczucia braku satysfakcji z przyznanej przez sąd I instancji kwoty zadośćuczynienia nie zawiera żadnych konkretnych argumentów wskazujących, że sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia prawa rozpoznając apelację pełnomocnika wnioskodawcy. Przy czym, o ile w apelacji zarzuty dotyczyły wadliwych ustaleń w kwestii rozmiary krzywdy (zarzut pierwszy) oraz symbolicznej, zdaniem apelującego, wysokości zasądanego zadośćuczynienia (zarzut drugi), o tyle już w kasacji zasadnicze zarzuty (dwa pierwsze) przekształcone zostały – tylko na potrzeby postępowania kasacyjnego – na zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego, choć przecież sąd odwoławczy wyroku sądu pierwszej instancji nie zmienił, a zatem nie dokonywał też innej wykładni przepisów prawa niż sąd pierwszej instancji, zaś w apelacji skarżący nie twierdził, aby wyrok sądu *meriti* był dotknięty naruszeniem prawa materialnego. W istocie oba te zarzuty kasacji to zarzuty wadliwych ustaleń

w aspekcie rozmiaru krzywdy jakiej miał doznać ojciec wnioskodawcy, a takie zarzuty są na etapie postępowania kasacyjnego niedopuszczalne. W ocenie skarżącego wysokość zadośćuczynienia

nie uwzględnia, bądź też nie szacuje właściwie pewnych okoliczności dotyczących niewątpliwych i dotkliwych cierpień fizycznych i psychicznych, jakich w skutek pobytu w więzieniu w Ł. w W., w okresie od 7.10.1944 r. do 01.10.1945 r., doznał ojciec wnioskodawcy.

Trzeba zatem zwrócić uwagę nie tylko na to, że w apelacji skarżący nie stawiał zarzutów naruszenia prawa materialnego, ale i na to, iż podniesiony w kasacji zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalania, a więc wówczas gdy uwzględniono w nim niewłaściwe lub nie uwzględniono niezbędnych normatywnych elementów mających istotne znaczenie dla określenia wysokości kwoty zadośćuczynienia. W ramach kontroli kasacyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2019 r., V KK 263/18, postanowienia SN: z dnia 13 grudnia 2013 r., III KK 313/13 i z dnia 1 marca 2013 r., V KK 403/12).

Pomijając już to, że sąd odwoławczy nie dokonywał kontroli wyroku sądu *meriti* w obszarze prawa materialnego (zarzutów takich nie było w apelacji), to w żadnym miejscu sporządzonego przez skarżącego dokumentu nie ma mowy o konkretnej okoliczności odnoszącej się do poczucia krzywdy wywołanego u internowanego a rzekomo pominiętych przez sądy obu instancji, która by zgodnie z art. 445 § 1 i 2 k.c. została pominięta w procesie miarkowania kwoty zadośćuczynienia. Rzecz jasna może tu być mowa tylko o faktach udowodnionych i ustalonych w tej konkretnej sprawie. Nie ma też racji skarżący, że ustalona przez sąd *meriti* kwota 240.000 zł zadośćuczynienia nie jest odpowiednia. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że "odpowiednie" zadośćuczynienie w konkretnej sprawie to taka kwota, która ma charakter kompensacyjny (a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną) i w sposób odnoszący się bezpośrednio do ocenianego przypadku osoby domagającej się zadośćuczynienia, odzwierciedla rozmiar doznanej przez nią krzywdy, na którą składają się jej fizyczne i psychiczne cierpienia. Zadośćuczynienie nie może mieć ani charakteru

symbolicznego, ani nie może być nadmierne, bowiem jego wysokość nie powinno służyć bezpodstawnemu wzbogaceniu internowanego.

Trafnie zwrócił uwagę sąd odwoławczy, że miarkując wysokość zasądzzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia sąd I instancji dopełnił wymogów i wziął pod uwagę wszystkie okoliczności kształtujące jego wymiar – zgodnie z przepisami prawa materialnego, a wysokość zadośćuczynienia nie ma charakteru symbolicznego. Oba zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się więc chybione formalnie jak i niesłuszne merytorycznie.

Odnosząc się zaś do ostatniego zarzutu kasacji, to zdaniem Sądu Najwyższego, sąd odwoławczy nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. Sąd ten rozpoznał wszystkie zarzuty, w tym i ten dotyczący oceny dowodów i kwestionujący ustalenia faktyczne, co wynika z uzasadnienia wyroku tego sądu. Lektura pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w (...) wskazuje jednoznacznie, że sąd ten, wbrew zarzutowi podniesionemu w kasacji, sprostął obowiązkom wynikającym z treści art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., czego dowodem są rozważania zawarte na str. 5-7 uzasadnienia wyroku. Ustosunkowując się do obu zarzutów wnoszącego apelację, sąd odwoławczy trafnie uwypuklił wszystkie relewantne dla rozstrzygnięcia okoliczności, głównie przecież te intensyfikujące odczucie krzywdy wywołanej osadzeniem ojca wnioskodawcy w więzieniu na Ł..

Nie ma racji autor kasacji sugerując konieczność podwyższenia zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w oparciu o założenie, że osobie, której działalność związana była z walką na rzecz niepodległego Państwa Polskiego należy się znacząco wyższe zadośćuczynienie od zadośćuczynienia przyznanego na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego. Tak formułowana teza skarżącego pozostaje w sprzeczności z kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia, co oznacza, że zadośćuczynienie odnosić się musi bezpośrednio do konkretnej osoby domagającej się zadośćuczynienia, a wysokość zadośćuczynienia odzwierciedlać ma rozmiar doznanej przez tę osobę krzywdy, na którą składają się jej fizyczne i psychiczne cierpienia.

W tym kontekście warto też zauważyć, że skoro kryteria oceny wysokości zadośćuczynienia winny być rozważane w związku z konkretną osobą

pokrzywdzonego (zob. np. wyroki SN: z dnia 26 listopada 2009 r., CSK 62/09; z dnia 17 września 2010 r., CSK 94/10,) to przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest dość mocno ograniczona. Porównanie takie może stanowić orientacyjną wskazówkę i nie może naruszać zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego. Stąd przydatność powoływanych przez skarżącego wybranych orzeczeń rozstrzygających w sprawach o zadośćuczynienie w zdecydowanie innym niż aktualnie rozpoznawany, układzie faktycznym, jest niewielka. Z tych powodów orzeczono jak w sentencji postanowienia.